

ODRZUTOWCE DLA LPR W 80 PROC. SFINANSUJE MON

W trzecim podejściu do zakupu dwóch medycznych samolotów turbodrutowych dla Lotniczego Pogotowia Ratunkowego złożono wreszcie ofertę, która mieści się w zakładanym budżecie 105,6 mln zł. To właśnie jego przekroczenie doprowadziło już dwukrotnie do anulowania przetargu. Jeśli umowa zostanie zawarta, 80 proc. pieniędzy na ten cel wyłoży Ministerstwo Obrony Narodowej, z funduszy modernizacyjnych sił zbrojnych, a resztę Ministerstwo Zdrowia.

Rzeczony pod koniec września, a ogłoszony 1 października, przetarg dotyczący zakupu dwóch samolotów turbodrutowych do transportu sanitarnego, które obsługiwać będzie Lotnicze Pogotowie Ratunkowe przebiega w ekspresowym tempie. Termin składania ofert minął 14 października a umowa ma zostać zawarta najpóźniej w grudniu 2019 roku. Przyczyną jest znaczne wyeksploatowanie i problemy z częściami zamiennymi do używanych obecnie maszyn Piaggio P.180 Avanti II, o czym pisaliśmy w [momencie ogłoszenia postępowania](#).

Do trzech razy sztuka, jak mówi przysłowie, w tym wypadku zdaje się sprawdzać. Przyczyną anulowania dwóch poprzednich podejść było przekroczenie budżetu o wartości do 105,6 mln zł przez jedynego oferenta. Zgodnie z informacjami z otwarcia ofert, które odbyło się 14 października 2019 roku, amerykańska spółka Fargo Jet Center z Dakoty Północnej wyceniła dostawę dwóch samolotów transportu sanitarnego na 104,5 mln brutto, a więc o milion mniej niż wynosi budżet. Tym samym można spodziewać się, że kontrakt zostanie niebawem zawarty.

Co interesujące, większość środków przeznaczonych na ten cel pochodzi z Ministerstwa Obrony Narodowej, na mocy porozumienia, dotyczącego przekazania środków na "modernizację samolotowego zespołu transportowego w Lotniczym Pogotowiu Ratunkowym w Warszawie". Będzie to około 80 proc. wartości kontraktu, a pieniądze te zostaną wyasygnowane z funduszy modernizacyjnych sił zbrojnych. Resztę ma pokryć ze swoich środków Ministerstwo Zdrowia. Uzasadnieniem takiego podziału kosztów jest możliwość wykorzystania tych maszyn do transportu żołnierzy rannych podczas misji poza granicami kraju.

Jak wynika z ustaleń redakcji, spółka Fargo Jet Center, specjalizująca się w zabudowie specjalnej i szkoleniach lotniczych, zaoferowała LPR maszyny transportu medycznego na bazie samolotu dyspozycyjnego Bombardier Learjet 75. Ten popularny bizjet, produkowany w Kanadzie, ma 17,7 m długości, a jego skrzydła mają 15,5 m rozpiętości. Napęd maszyny stanowią dwa silniki Honeywell TFE731-40BR o mocy 17,7 kN każdy. Pozwala to maszynie osiągnąć prędkość maksymalną 0,81 M i przelotową w zakresie 0,76-0,79 Macha. Zasięg maksymalny sięga ponad 3800 km. Pozwoli to z łatwością wypełnić wymagania LPR, które mówią o możliwości lotu z dwuosobową załogą, dwiema osobami personelu medycznego i pacjencie na noszach na odległość nie mniejszą niż 1500 mil morskich (2778 km) lub na dystans 400 mil morskich (740 km) z dwuosobową załogą, czterema pasażerami siedzącymi i leżącym pacjentem.

Dostawa obu maszyn oraz szkolenie załóg, które jest objęte kontraktem, muszą zostać zrealizowane do końca 2021 roku. Sztywny termin, niezmienny w kolejnych postępowaniach, jest prawdopodobnie związany z możliwościami eksploatacji obecnie używanych w tej roli samolotów Piaggio P.180 Avanti II.